

Mniej-więcej

23.10.2009.

23.10.2009 - Agencja Restrukturyzacji weryfikuje wielkość działek rolnych, do których należą się dopłaty bezpośrednie. Wielu rolników musi się liczyć ze zmniejszeniem dopłat. Ale jest też spora grupa, która już w tym roku otrzyma większe dotacje.

Cała sprawa wzięła się z pośpiechu we wdrażaniu systemu Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli - IACS po wejściu do Unii Europejskiej.

Przy określaniu wielkości gruntów do, których należą się dopłaty bezpośrednie nie stosowano tzw. ortofotomap, czyli zdjęć lotniczych działek rolnych. W efekcie powierzchnia wielu gospodarstw została zawyżona, co wpływało na wielkość unijnych dotacji .

Teraz Komisja Europejska żąda zwrotu części wypłaconych funduszy. Ministerstwo rolnictwa uspokaja jednak rolników, że nawet jeżeli otrzymali nienależne dotacje żadnych sankcji nie muszą się obawiać.

Kazimierz Plocke – wiceminister rolnictwa: będziemy przekonywać naszych partnerów w UE, że to my mamy rację, że nasze wyliczenia były właściwe.

Ale okazuje się, że błędy w określaniu wielkości działek działały w dwie strony.

Zofia Szalczyk – ARiMR: będzie bardzo dużo przypadków takich, gdzie faktyczna powierzchnia jest wyższa od tej, którą on deklarował, bo nie miał takiej dokładnej wiedzy.

Agencja Restrukturyzacji twierdzi, że grupa rolników, którzy mają zaniżoną wielkość gospodarstwa jest całkiem spora. Jeżeli błędy zostaną zweryfikowane to już w tym roku takie osoby mogą liczyć na zwiększone dopłaty bezpośrednie.

Witold Katner/ TVP Informacje Rolnicze